



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 27 października 2015 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **Podejrzani o dokonanie szeregu oszustw metodą „na policjanta”**

**Prokuratura Okręgowa w Łodzi zarzuciła dwóm mężczyznom w wieku 31 i 33 lat udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie oszustw metodą „na policjanta”. Ponadto, starszy z nich usłyszał zarzuty, związane z oszustwami na szkodę 7 pokrzywdzonych i łączną kwotą ponad 106 tys. zł., zaś młodszy na szkodę 4 osób i sumę przekraczającą 84 tys. Ujęte w zarzutach czyny miały miejsce w okresie grudzień 2014r. – październik 2015r. Podejrzani z przestępczej działalności uczynili sobie stałe źródło dochodów. Grozi im kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 12.**

Przedstawione w tej sprawie zarzuty to efekt ustaleń poczynionych w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi z Komendą Wojewódzką Policji. Aktualnie swoim zakresem obejmuje ono aż około 260 przypadków, w których oszukano lub usiłowano oszukać przy wykorzystaniu legendy „na policjanta”.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, metoda ta w ostatnich miesiącach jest przejawem kontynuacji przestępczego procederu polegającego, na wykorzystywaniu przez sprawców dużej ufności ze strony osób w starszym wieku. Z pokrzywdzonymi nawiązywany był kontakt telefoniczny, podczas którego rozmówcy przedstawiali się jako członkowie rodziny, którzy potrzebują pomocy, gdyż znaleźli się w trudnej sytuacji. Następnie, do rozmów włączała się kolejna osoba, która przedstawiała się jako funkcjonariusz policji i informując, że rzekomo prowadzona jest szeroko zakrojona policyjna akcja przeciwko osobom zajmującym się oszustwami „na wnuczka”, prosiła o pomoc w jej realizacji. Pokrzywdzonych zapewniano, że mogą to sprawdzić, telefonując pod numer 997 lub 112 – ale bez odkładania słuchawki. Kiedy oszukiwane osoby

wykręcały ten numer, de facto nie przerywając połączenia, rozmowa była przejmowana przez innego ze współdziałających, który potwierdzał fakt prowadzenia policyjnej akcji. W dalszej kolejności, pokrzywdzeni byli proszeni o wypłacenie oszczędności z banku i przekazanie ich osobom, które się po nie zgłoszą lub pozostawienie ich we wskazanym miejscu. Zgodnie z legendą, która była przekazywana oszukiwanym, w momencie przejmowania pieniędzy, sprawcy mieli być zatrzymywani przez policję. Faktyczne, niejednokrotnie pokaźne sumy trafiały do przestępców.

W dużej części połączenia telefoniczne z ofiarami nawiązywane były z zagranicy. Zdarzało się, że oszuści, prowadząc z pokrzywdzonymi rozmowę nakazywali im by, do czasu przekazania pieniędzy, nie rozłączali rozmów. Miało to rzekomo służyć udzielaniu bieżących instrukcji i kontrolowaniu sytuacji. W rzeczywistości zaś chodziło o to, by uniemożliwić kontakt z członkami rodziny.

Zebrane dowody, doprowadziły prokuratora do stwierdzenia, iż w popełnianiu tego typu przestępstw uczestniczą dwaj mieszkańcy w Łodzi w wieku 31 – 33 lat. Obydwaj zostali zatrzymani, a następnie usłyszeli zarzutu. W mieszkaniu starszego z nich zabezpieczono między innymi laptopy i telefony komórkowe, które będą przedmiotem szczegółowych badań. Na wniosek prokuratora sąd podjął decyzję o jego aresztowaniu na najbliższe trzy miesiące. W stosunku do 31 – latka, prokurator zastosował natomiast poręczenie w kwocie 45 tys. zł, zakaz opuszczania kraju i dozór policji. Trwają czynności mające na celu precyzyjne określenie skali procederu i wykrycie kolejnych osób, biorących w nim udział.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania